

Polska zgadza się na zakup technologii jądrowej o wartości 18 miliardów dolarów od firm amerykańskich



Stany Zjednoczone i Polska zawarły porozumienie w sprawie energii jądrowej, w którym Polska prawdopodobnie kupi za 18 miliardów dolarów technologię jądrową od firm amerykańskich, podała w poniedziałek amerykański departament energii.

Stany Zjednoczone konkurują z Chinami, Rosją i innymi krajami o dostarczanie technologii energii jądrowej do krajów, które chcą zbudować swoje pierwsze reaktory lub wzmocnić swoje programy.

„Mamy nadzieję, że ostateczne decyzje, które zostaną podjęte przez Polskę... na przestrzeni czasu, spowodują, że wybiorą oni amerykańską technologię” – powiedział dziennikarzom podczas telekonferencji sekretarz ds. Energii USA Dan Brouillette.

Brouillette powiedział, że reaktory pomogą zmniejszyć zależność Polski od Rosji w zakresie bezpieczeństwa energetycznego.

Polska jest dużym nabywcą rosyjskiego gazu ziemnego, który konkuruje z energetyką jądrową, zamierza wstrzymać te zakupy po 2022 r. Zamiast tego będzie odbierać dostawy rurociągami z Norwegii i skroplonego gazu ze Stanów Zjednoczonych i innych

krajów.

Departament poinformował, że przez najbliższe 18 miesięcy Stany Zjednoczone i Polska będą pracować nad raportem dla programu, który zakłada budowę sześciu reaktorów, a także potencjalne ustalenia dotyczące finansowania.

Pierwsze reaktory mają zostać uruchomione do 2033 r. W programie, który potencjalnie będzie wart 40 miliardów dolarów, powiedział starszy urzędnik Departamentu Energii USA. Polska dokona zakupu za co najmniej 18 miliardów dolarów od firm amerykańskich – powiedział urzędnik.

Westinghouse, należący do Brookfield Asset Management, Bechtel and Southern Co. oraz rządu USA, weźmie udział w pierwszym etapie umowy, studium inżynierskim planowanych zakładów, powiedział urzędnik.

W tym miesiącu Stany Zjednoczone i Rumunia zawarły wstępne porozumienie o wartości 8 miliardów dolarów na budowę dwóch reaktorów na Dunaju. Rumuński państwowy producent energii jądrowej Nuclearelectrica zakończył rozmowy z China General Nuclear (CGN) na temat budowy reaktorów po sześciu latach.

USA oskarża 6 rosyjskich oficerów GRU o globalną operację hakerską



Departament Sprawiedliwości oskarżył sześciu rosyjskich hakerów wojskowych o angażowanie się w serię ataków na infrastrukturę, wybory czy biznesy innych krajów, co zostało opisane jako „najbardziej uciążliwa i destrukcyjna seria ataków komputerowych przypisana do jednej grupy.”

Oskarżeni, będący agentami rosyjskiej agencji wywiadu wojskowego, znanej jako GRU, rzekomo stosowali różne taktyki cybernetyczne, w tym rozmieszczanie destrukcyjnego szkodliwego oprogramowania w celu wspierania interesów rządu rosyjskiego w destabilizacji i ingerowaniu w systemy polityczne i gospodarcze innych krajów, powiedział Departament Sprawiedliwości (DOJ).

GRU to ta sama agencja, która rzekomo była zaangażowana w próby włamania się, aby [ingerować w wybory prezydenckie w USA w 2016 roku](#).

Wśród celów znajduje się ukraińska sieć elektroenergetyczna, Ministerstwo Finansów i Służba Skarbu Państwa; Partia polityczna prezydenta Francji Emmanuela Macrona i francuscy politycy; gospodarze, uczestnicy, partnerzy, uczestnicy i systemy informatyczne Zimowych Igrzysk Olimpijskich w PyeongChang 2018; organizacje i podmioty badające zatrucie środkiem nerwowym Siergieja Skripała; Gruzińskie firmy i jednostki rządowe; oraz firmy i placówki medyczne w Stanach Zjednoczonych.

„Żaden kraj nie wykorzystał swoich zdolności cybernetycznych tak złośliwie i nieodpowiedzialnie jak Rosja, bezmyślnie powodując bezprecedensowe szkody w celu osiągnięcia niewielkiej przewagi taktycznej i zaspokojenia napadów

złośliwości” – powiedział zastępca prokuratora generalnego ds. Bezpieczeństwa narodowego John C. Demers podczas konferencji prasowej 19 października ogłaszając zarzuty.

Zgodnie z aktem oskarżenia hakerzy wdrożyli „jedne z najbardziej destrukcyjnych dotychczas szkodliwych programów na świecie” – takie jak KillDisk, Industroyer i NotPetya – które spowodowały rozległe szkody, w tym przerwy w dostawie energii na Ukrainie i zakłócenia pracy tysięcy komputerów używanych do obsługi programu Winter 2018 Igrzyska Olimpijskie.

Mężczyźni zostali oskarżeni o spisek mający na celu dokonywanie oszustw i nadużyć komputerowych, spisek w celu popełnienia oszustwa elektronicznego, oszustwa elektronicznego, niszczenia chronionych komputerów i kradzieży tożsamości. Każdy jest oskarżony w każdym przypadku w akcie oskarżenia zwróconym przez federalne trybunały sądowe w Pittsburghu.



WANTED BY THE FBI

GRU HACKERS' DESTRUCTIVE MALWARE AND INTERNATIONAL CYBER ATTACKS

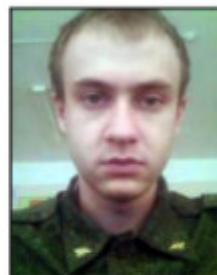
Conspiracy to Commit an Offense Against the United States; False Registration of a Domain Name; Conspiracy to Commit Wire Fraud; Wire Fraud; Intentional Damage to Protected Computers; Aggravated Identity Theft



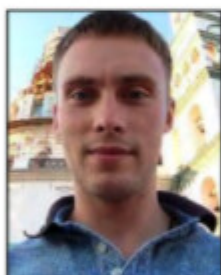
Yuriy Sergeyevich Andrienko



Sergey Vladimirovich Detistov



Pavel Valeryevich Frolov



Anatoliy Sergeyevich Kovalev



Artem Valeryevich Ochichenko



Petr Nikolayevich Pliskin

REMARKS

On October 15, 2020, a federal grand jury sitting in the Western District of Pennsylvania returned an indictment against six Russian military intelligence officers for their alleged roles in targeting and compromising computer systems worldwide, including those relating to critical infrastructure in Ukraine, a political campaign in France, and the country of Georgia; international victims of the "NotPetya" malware attacks (including critical infrastructure providers); and international victims associated with the 2018 Winter Olympic Games and investigations of nerve agent attacks that have been publicly attributed to the Russian government. The indictment charges the defendants, Yuriy Sergeyevich Andrienko, Sergey Vladimirovich Detistov, Pavel Valeryevich Frolov, Anatoliy Sergeyevich Kovalev, Artem Valeryevich Ochichenko, and Petr Nikolayevich Pliskin, with a computer hacking conspiracy intended to deploy destructive malware and take other disruptive actions, for the strategic benefit of Russia, through unauthorized access to victims' computers. The indictment also charges these defendants with false registration of a domain name, conspiracy to commit wire fraud, wire fraud, intentional damage to protected computers, aggravated identity theft, and aiding and abetting those crimes. The United States District Court for the Western District of Pennsylvania issued a federal arrest warrant for each of these defendants upon the grand jury's return of the indictment.

SHOULD BE CONSIDERED ARMED AND DANGEROUS, AN INTERNATIONAL FLIGHT RISK, AND AN ESCAPE RISK

If you have any information concerning these individuals, please contact your local FBI office, or the nearest American Embassy or Consulate.

www.fbi.gov

Plakat przedstawiający sześciu poszukiwanych oficerów rosyjskiego wywiadu wojskowego.

(Departament sprawiedliwości)

Departament powiedział, że kilku mężczyzn zostało wcześniej oskarżonych o ich rolę w rzekomym ingerowaniu w wybory w USA w 2016 roku.

Demers powiedział, że zarzuty powinny być dowodem na to, że Stany Zjednoczone nie powinny zaakceptować oferty prezydenta Władimira Putina dotyczącej cyber „resetu” między dwoma krajami. [Porozumienie](#) wymagałoby od obu zapewnienia gwarancji, że nie będą angażować się w „cyberwtrącanie się” do swoich wyborów.

„Rosja z pewnością ma rację, że zaawansowane technologicznie narody, które aspirują do przywództwa, mają szczególną odpowiedzialność za zabezpieczenie światowego porządku i przyczynianie się do powszechnie akceptowanych norm, pokoju i stabilności. To właśnie robimy tutaj dzisiaj”- powiedział Demers.

„Ale ten akt oskarżenia obnaża wykorzystanie przez Rosję jej zdolności cybernetycznych do destabilizacji i ingerowania w wewnętrzne systemy polityczne i gospodarcze innych krajów, stanowiąc w ten sposób zimne przypomnienie, dlaczego jej propozycja jest niczym innym jak nieuczciwą retoryką oraz cyniczną i taną propagandą”.

Departament Sprawiedliwości powiedział, że ataki spowodowały prawie miliard dolarów strat trzech ofiar w USA, w tym Heritage Valley Health System w Pensylwanii. Mężczyźni rzekomo wdrożyli złośliwe oprogramowanie NotPetya, które spowodowało „niedostępność list pacjentów, historii pacjentów, plików badań i danych laboratoryjnych”.

„Heritage Valley utraciło dostęp do swoich krytycznych systemów komputerowych (takich jak te związane z kardiologią, medycyną nuklearną, radiologią i chirurgią) na około tydzień, a administracyjne systemy komputerowe na prawie miesiąc, powodując tym samym zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa publicznego,” zgodnie z oświadczeniem wydziału.

Inne cele w USA to TNT Express BV, spółka zależna FedEx Corp., oraz duży producent farmaceutyczny.

Źródło:

theepochtimes.com

Sąd Najwyższy zgadza się na wniosek Trumpa o ponowne rozpatrzenie spraw dotyczących finansowania ściany granicznej



[Sąd Najwyższy](#) zgodził się wysłuchać kwestii prawnych w sprawie podpisanej przez prezydenta Donalda Trumpa polityki [imigracyjnej](#) – a dokładnie budowy muru na południowej granicy kraju, aby powstrzymać napływ nielegalnych imigrantów, i jego polityki wymagającej od ubiegających się o azyl, oczekiwania w Meksyku na rozstrzygnięcie roszczeń imigracyjnych.

Sąd, zgodnie ze swoim zwyczajem, z 19 października nie przedstawił uzasadnienia dla rozpatrzenia sprawy sądowej, o rozpatrzenie której prosiła administracja Trumpa.

Nie możemy się spodziewać argumentacji ustnej przed dniem wyborów.

Sąd Najwyższy ma teraz ośmiu członków zamiast dziewięciu z powodu śmierci sędziego Ruth Bader Ginsburg 18 września. Komisja Sądownictwa Senatu ma głosować 22 października w sprawie nominacji sędzi Amy Coney Barrett z 7. Apelacyjnego Sądu Okręgowego jako następcę. Republikańscy przywódcy Trumpa i Senatu powiedzieli, że chcą potwierdzenia Barrett przed wyborami.

Sprawa dotycząca muru granicznego, Trump przeciwko Sierra Club, dotyczy tego, czy prezydent działał zgodnie z konstytucją, nakazując przekazanie 2,5 miliarda dolarów z wojskowych funduszy antynarkotykowych na projekt budowy muru na granicy amerykańsko-meksykańskiej.

Prezydent wydał 15 lutego 2019 r. Deklarację nadzwyczajną zgodnie z ustawą National Emergency Act, w której stwierdzono, że granica pozostaje „głównym punktem wejścia” dla „nielegalnych narkotyków”. Departamentowi Obrony (DOD) polecono wspieranie Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) „w zabezpieczaniu południowej granicy i podejmowaniu innych niezbędnych działań w celu powstrzymania przepływu śmiertelnych narkotyków” – [petycja](#) rządu [skierowana](#) do sądu najwyższego.

25 lutego tego roku DHS oficjalnie zwrócił się do Departamentu Obrony o pomoc przy budowie płotów, dróg i oświetlenia „w celu zablokowania korytarzy przemytu narkotyków na południowej granicy”. Departament Obrony zaaprobował wniosek dotyczący siedmiu projektów w Arizonie, Kalifornii i Nowym Meksyku „na odcinkach granicznych, gdzie w roku podatkowym 2018 DHS dokonał setek aresztowań związanych z narkotykami i przejął tysiące funtów nielegalnych narkotyków.

„Projekt polegał na częściowej wymianie istniejących ogrodzeń dla pieszych lub barier dla pojazdów, które okazały się nieskuteczne, na 30-metrowe stalowe ogrodzenie słupkowe”.

Ustawodawcy próbowali zmienić pilną deklarację Trumpa, ale nie

udało się. Rozgrywka między władzą wykonawczą a ustawodawczą rządu federalnego w sprawie finansowania doprowadziła do najdłuższego zamknięcia rządu w historii Stanów Zjednoczonych, trwającego od 22 grudnia 2018 r. Do 25 stycznia 2019 r.

Grupy ekologiczne, w tym Sierra Club, pozwały Trumpa o wykorzystanie funduszy z ustawy DOD o środkach z 2019 r. Na budowę muru wzdłuż granicy z Meksykiem.

Sądy niższej instancji zgodziły się z działaczami, którzy argumentowali, że Trump nie ma uprawnień do wykorzystania środków wojskowych na cele nieuprawnione przez Kongres i stwierdziły, że budowa powinna zostać wstrzymana, ponieważ ściana przeszkadzałaby w obserwowaniu ptaków i innych zajęciach rekreacyjnych w tych obszarach.

W lipcu 2019 roku Sąd Najwyższy zezwolił rządowi na kontynuację budowy, podczas gdy sprawa trafiała do sądów apelacyjnych.

Gloria Smith, adwokat zarządzająca w Sierra Club, skomentowała decyzję sądu.

„Administracja Trumpa niewłaściwie wykorzystała fundusze wojskowe na budowę muru, który wyrządził trwałe szkody ekosystemom i społecznościom pogranicza, zniszczono święte ziemie rdzennych mieszkańców i dziką przyrodę oraz siedliska wzdłuż granicy” – powiedziała w oświadczeniu.

„Na powstrzymanie tej marnotrawnej i nieodwracalnej szkody jest już za późno i nie możemy się doczekać wniesienia sprawy do Sądu Najwyższego”.

Polityka azylowa

W drugiej sprawie – Wolf przeciwko Innovation Law Lab – Sąd Najwyższy zgodził się wysłuchać i sędziowie rozważą program administracji „Pozostań w Meksyku”, który wymaga od osób

ubiegających się o azyl spoza Meksyku pojawiających się na południowej granicy aby czekali w Meksyku na rozstrzygnięcie ich roszczeń.

Protokoły ochrony migrantów Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Stanów Zjednoczonych, ujawnione przez ówczesnego sekretarza DHS Kirstjena Nielsena w grudniu 2018 r., zostały wdrożone w celu ograniczenia tak zwanego systemu łapania i wypuszczania, w którym osoby składały fałszywe wnioski o azyl, wiedząc, że jeśli to zrobią, to mogą wjechać do Stanów Zjednoczonych i mogą przebywać w stanach przez lata, zanim pojawią się w sądzie, a w wielu przypadkach i tak nie pojawiają się w sądzie.

„Cudzoziemcy próbujący oszukać system, aby nielegalnie dostać się do naszego kraju, nie będą już mogli zniknąć w Stanach Zjednoczonych, gdzie wielu pomija terminy rozpraw. Zamiast tego będą czekać na decyzję sądu imigracyjnego, kiedy będą w Meksyku”- powiedział Nielsen w oświadczeniu.

Rzeczniczka Departamentu Sprawiedliwości Alexa Vance przedstawiła swoje przemyślenia na temat decyzji o rozpatrzeniu odwołania.

„Program Protokołów Ochrony Migrantów – który jest wyraźnie zatwierdzony przez statut, uchwalony przez ponadpartyjny Kongres i podpisany jako ustawa za rządów Clintona, ale nigdy nie był używany przed administracją Trumpa – był kluczowym elementem naszych wysiłków na rzecz zarządzania kryzysem imigracyjnym w dniu nasza południowa granica”, powiedziała w oświadczeniu.

„Departament cieszy się, że Sąd Najwyższy przychylił się do naszej petycji i będzie rozpatrywał tę sprawę”.

Sądy niższej instancji orzekły wbrew tej polityce, ale wcześniej Sąd Najwyższy zezwalał na kontynuowanie egzekucji w

trakcie postępowania sądowego dotyczącego jej legalności.

American Civil Liberties Union, Center for Gender and Refugee Studies oraz Southern Poverty Law Center (SPLC) kwestionują tę politykę w sądzie.

Zgadząc się na wysłuchanie sprawy „tylko przedłużyła niemoralną, niezgodną z prawem politykę, która zmusza jednostki do życia w niebezpiecznych warunkach w Meksyku w celu ubiegania się o azyl w Stanach Zjednoczonych”, powiedziała Melissa Crow, starsza adwokat nadzorująca w Immigrant Justice Project SPLC w komunikat.

„Jeśli w przyszłym roku pojawi się nowa administracja, najwyższym priorytetem musi być zakończenie tej polityki i niezliczonych innych, które administracja Trumpa wdrożyła w celu pozbawienia praw osób ubiegających się o azyl”.

Źródło:

theepochtimes.com